

Dziś 8 stron

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

# NOWINY RZESZOWSKIE

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nakład 74.792

Wyd. A

Cena 40 gr

Nr 278 (2937) — Rzeszów, sobota 22 i niedziela 23 listopada 1958 r.

## Uroczysta akademie z okazji Święta Nauczyciela

(INFORMACJA WŁASNA)

Po raz pierwszy chyba w historii Rzeszowszczyzny Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej gościło tylu na raz nauczycieli. Na uroczystą akademię zorganizowaną z okazji Dnia Karty Nauczyciela przybyli: przewodzący nauczyciele - wychowawcy z całego województwa, przedstawiciele Komitetu Wojewódzkiego PZPR z I sekretarzem KW — WŁADYSŁAWEM KRUCZKIEM, Wojewódzkiego Komitetu ZSL z prezesem WK — WŁADYSŁAWEM FOLTA, Wojewódzkiego Komitetu SD z przewodniczącym WK — FRANCISZKIEM ŚWIDREM. Prezydium WRN in corpore, przedstawiciele organizacji społecznych, związków zawodowych, zakładów pracy i instytucji oraz Kuratorium Okręgu Szkolnego.

Witając w imieniu Prezydium WRN przybyłych na akademię — przewodniczący mgr FRANCISZEK JAGUSZTYN powiedział: Witam gorąco i serdecznie kwiat nauczycielstwa rzeszowskiego i przekazuję najszersze pozdrowienia 12-tysięcznej rzeszy nauczycieli i wychowawców Rzeszowszczyzny.

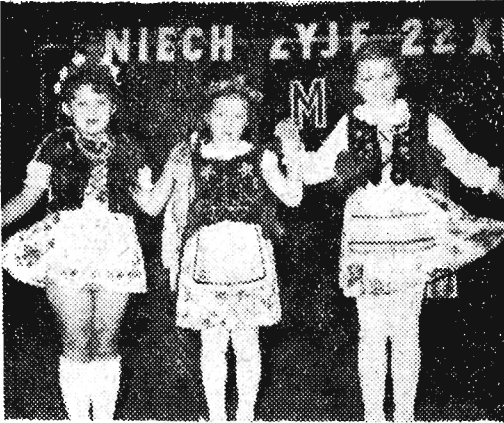
Referat poświęcony Dniu Karty Nauczyciela oraz rozwojowi oświaty w województwie wygłosił kurator Okręgu Szkolnego — mgr Kazimierz Zmudka.

Następnie zastępca przewodniczącego Prezydium WRN — Mle-

czysław Kaczor dokonał dekoracji wysokimi odznaczeniami państwowymi zasłużonych nauczycieli — wychowawców: Rudolfa Reitmajera — dyrektora Technikum Mechanicznego w Rzeszowie i Józefa Mordawskiego z Jasła — Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Stanisława Misiolka z Gorlic, Kazimierza Łajprasa z Jasła, Jana Pado z Krasieczna — złotym Krzyżem Zasługi i Józefa Kluzowa — srebrnym Krzyżem Zasługi. Ponadto Ministerstwo Rolnictwa zawiadomiło o przyznaniu złotego Krzyża Zasługi nauczycielce — Julii Smolakowej.

Po części artystycznej Prezydium WRN wydało dla zaproszonych na akademię gości skromne przyjęcie.

(erskl)



Nasze najmłodsze milusińskie starają się, jak mogły, aby ich występ podobał się nauczycielom.

### Obiekty Tysiąclecia

Średnia Szkoła Muzyczna  
Sala koncertowa

Na posiedzeniu Zarządu Wojewódzkiego Komitetu SFOS, któremu przewodniczył mgr Franciszek Jagusztyn — przewodniczący Prez. WRN przy współudziale sekretarza KW PZPR tow. Stanisława Bogunia i przewodniczącego Prez. MRN tow. Leonia Stanio, omawiano sprawę lokalizacji budowy Średniej Szkoły Muzycznej i sali koncertowej w Rzeszowie. W czasie dyskusji ustalono, że obiekt ten stanie na terenach położonych między ulicami Szopena i Dekerta w pobliżu budynku dawnego DOSZ, a obecnie PZU.

Wszystkie prace związane z uporządkowaniem terenu wykona Prezydium MRN w Rzeszowie. Warto przypomnieć, że inicjatywa budowy tej inwestycji w ramach obchodu Tysiąclecia istnienia Państwa Polskiego powstała wśród aktywów SFOS we wrześniu br. jako jedna z pierwszych tego rodzaju na terenie kraju.

## Do Nauczycieli i Wychowawców województwa rzeszowskiego

DRODZY TOWARZYSZE I OBYWATELE!

W ciężkim trudzie, wysiłkiem całego narodu, likwidujemy pozostałości dawnego ustroju, budujemy naszą Ojczyznę — Polskę Socjalistyczną. Wszyscy pragniemy, by nasz wspólny dom budził podziw i szacunek. Nie zawsze jednak dostatecznie oceniamy wysiłek wszystkich, którzy biorą udział w wydzwignięciu kraju. Jakże często nie dostrzegamy tej ofiarnej codziennej pracy, która w trudnych często warunkach rzeźbi charakter, kształtuje świadomość, walczy z ciemnotą i zacofaniem, niesie prawdę naukową i wpa ją w chłonne, młode umysły.

Tę niewymierną we wskaźnikach ekonomicznych, lecz jakież przewyższającą każdą inną pracę, wykonują nasi nauczyciele i wychowawcy. Od Was drodzy przyjaciele zależy, jakie będą nasze dzieci, nasza młodzież. Jeśli rodzice stawiają sobie to pytanie, to myślą o Was, gdyż sprawę wychowania dzielą z Wami, ufają Wam i cenią Wasz wysiłek.

Partia nasza, która wzięła na siebie odpowiedzialność za losy kraju i narodu, za jego rozwój ekonomiczny i kulturalny, w Dniu Nauczyciela przekazuje Wam Nauczycielom

i Wychowawcom oraz Waszym rodzinom serdeczne życzenia.

W imieniu całej Wojewódzkiej Organizacji Partyjnej składamy Wam gorące podziękowanie za Wasz trud codzienny i bezinteresowne oddanie w pracy dla naszej Ojczyzny — Polski Ludowej. Niech nasza wspólna praca kształtuje nowego, wolnego od przesądów i myślącego człowieka, niech nasze wspólne sukcesy uwalniają Was od licznych jeszcze trosk dnia codziennego. Przyjmując w Dniu Nauczyciela skromne wiązanki kwiatów, pozdrowienia i podziękowania od młodzieży i rodziców — wiedźcie, że są one symbolicznym; lecz jakże szczerym wyrazem gorących uczuć i poszanowania Waszej trudnej i odpowiedzialnej pracy.

Do wszystkich życzeń szczerych i gorących Egzekutywa KW PZPR w imieniu Wojewódzkiej Organizacji Partyjnej dołącza swe własne. Niech praca Wasza służy wspólnej sprawie, niech umacnia naszą Ojczyznę i pokój między narodami.

EGZEKUTYWA  
KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO  
POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ  
PARTII ROBOTNICZEJ  
W RZESZOWIE

### Drodzy

### Przyjaciele

Nauczyciele, wychowawcy, pracownicy administracji szkolnej składamy Wam w dniu Waszego święta serdeczne podziękowanie za dotychczasowy trud i wysiłek. Zyczymy Wam równocześnie dalszych owocnych wyników w pracy oświatowej i dużo radości i szczęścia w życiu osobistym.

PREZYDIUM WOJEWÓDZKIEJ  
RADY NARODOWEJ  
W RZESZOWIE

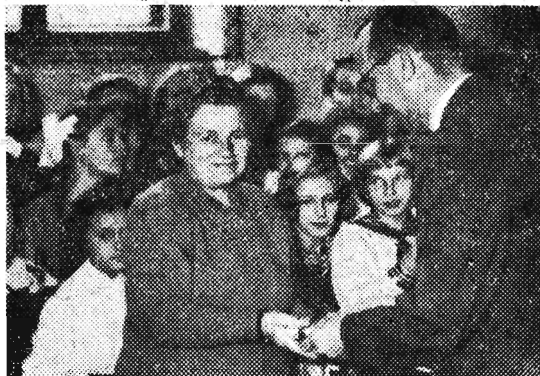
Z okazji Dnia Karty Nauczyciela — KURATORIUM OKRĘGU SZKOLNEGO I ZARZĄD OKRĘGU ZWIĄZKU NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO w Rzeszowie składają najlepsze życzenia, powodzenia w pracy zawodowej i społecznej wszystkim nauczycielom i pracownikom administracji szkolnej oraz emerytom.

Podobnej treści życzenia nadesłali: KOMITET WOJEWÓDZKI ZMS, ZARZĄD WOJEWÓDZKI ZMW, KOMENDA CHORĄGWY ZWIĄZKU HARCERSTWA POLSKIEGO, ZARZĄD WOJEWÓDZKI LIGI KOBIEC, ZARZĄD ODDZIAŁU WOJEWÓDZKIEGO STOWARZYSZENIA NAUKOWO-TECHNICZNEGO INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW ROLNICTWA, KOMISJA POROZUMIENIA WAWCZA ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH, ZARZĄD WOJEWÓDZKI TOWARZY-

KIEJ, ZARZĄD ODDZIAŁU STOWARZYSZENIA DZIENNIKARZY POLSKICH, RADA UCZNIÓW KORESPONDENCYJNEGO LICEUM DLA DOROSŁYCH W RZESZOWIE.



Inż. Tondera — przewodniczący Komitetu Rodzicielskiego szkoły podstawowej im. Henryka Sienkiewicza w Rzeszowie, dziękując gronu nauczycielskiemu za trud i wysiłek.



Upominki, kwiaty, gorące słowa uznania i przywiązania składały dzieci i dorośli. Oby tak zawsze traktowano nas serdecznie, jak w dniu święta — zdaje się mówić wrzuszona p. Korczyńska — nieustraszona wychowawczyni i nauczycielka muzyki w szkole nr 6.

Wczoraj, dziś i jutro w tysiącach szkół i przedszkoli Rzeszowszczyzny — podniosłe, wrzuszające uroczystości. Dzieci, młodzież wręczają swoim wychowawcom, nauczycielom symboliczne upominki, skromne wiązanki kwiatów i gorące słowa podziękowania za trud i opiekę.

Szczególną aktywność w organizowaniu uroczystości dla uczczenia Święta Nauczyciela przejawiają harcerze. Drużyny i druhowie biorą udział we wszystkich akademiach powiatowych i szkolnych. Drużyny harcerskie organizują sztafety z pozdrowieniami dla swoich wychowawców. W drużynach odbywają się uroczyste kominki z udziałem nauczycieli.

Do życzeń dzieci dołączają się dorośli, rodzice, komitety opiekuńcze szkół, przedstawiciele partii, rad narodowych i organizacji społecznych. W dniu Świę-

ta Nauczyciela myśli wszystkich skierowane są do izb szkolnych, do mieszkań nauczycieli, którzy po raz drugi obchodzą wraz z nauczycielami wszystkich krajów socjalistycznych i postępowych — swój uroczysty Dzień Karty Nauczyciela.

Jednym z najpiękniejszych darów, jaki otrzymują nauczyciele od społeczeństwa w bież. roku to masowe świadczenia na rzecz budowy szkół zgodnie z apelem tow. Gomułki „Zbudujemy w czynie społecznym 1000 szkół na Tysiąclecie”.

statystyka jest lakoniczna, stwierdza więc tylko: ilość godzin nadliczbowych, pracodawanych przez nauczycieli, odpowiada 70 tys. etatów nauczycielskich. Z tego krótkiego stwierdzenia, wypływa wiele niewesołych wniosków. Oznacza to bowiem, że brak nam w tej chwili aż 70 tys. nauczycieli. W praktyce — trzech nauczycieli w Polsce Ludowej musi spełniać obowiązki czterech nauczycieli.

## Obchodzą nas nauczycielskie troski

Przeclążenie i przepracowanie odbija się na pewno na jakości pracy nauczyciela, a w konsekwencji — na wynikach naukania. Nadmiar obowiązków często nie pozwala nauczycielowi na dokształcanie się, podnoszenie własnego poziomu.

Z drugiej strony, niedobór kadr nauczycielskich wytwarza przymusową sytuację, w której — jak to miało chociażby miejsce w początkach bieżącego roku szkolnego — przyjmuje się do pracy w zawodzie nauczycielskim dalsze 2 tys. ludzi bez pełnych kwalifikacji zawodowych. Obecnie więc pracuje już w na-

szym szkolnictwie 12 tys. nauczycieli bez pełnych kwalifikacji. Z tych samych względów zatrzymuje się w szkolnictwie prawie 8,5 tys. emerytów — brak sił nauczycielskich nie pozwala-

ła wciąć im odejść z zawodu na zasłużony odpoczynek.

Rokrocznie wiąże się duże nadzieje z absolwentami zakładów kształcenia nauczycieli, a także absolwentami niektórych wydziałów szkół wyższych. W roku bieżącym np. podano do publicznej wiadomości, że we wrześniu ma przystąpić do pracy w zawodzie nauczycielskim 2 tys. absolwentów wyższych u-

czeln. W tej chwili, choć już to koniec listopada, Ministerstwo Oświaty nie może się doliczyć nawet 500.

Jakże często do zakładów kształcenia nauczycieli idzie młodzież tylko dlatego, że nie udało jej się dostać gdzieś indziej. Zamiast z powołania, idą z musu. Rezultat? Slegniemy znów do liczb. Na 100 uczniów licea pedagogicznego kończy zaledwie 48.

I jeszcze jedna sprawa. Nauczyciele z niepokojem obserwują tendencję do zmniejszania ilości stypendiów w liceach pedagogicznych i dwuletnich studiach nauczycielskich, co dodatkowo utrudnia i rekrutację, i ukończenie nauki młodzieży niezamożnej.

Była już mowa o absolwentach wyższych uczelni, ludziach o wyższym wykształceniu pedagogicznym, którzy bronią się jak mogą przed podjęciem pracy w szkolnictwie. Przyczyn tych jest, oczywiście wiele, nie wszystkie jednakowo łatwe do usunięcia. Ale od

(Ciąg dalszy na str. 2)

**Na listę Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych głosowało 99,87 proc. wyborców**

**Oficjalne wyniki wyborów w NRD**

**BERLIN (PAP).** Centralna Komisja Wyborcza Niemieckiej Republiki Demokratycznej podała oficjalne ostateczne wyniki wyborów do Izby Ludowej, które odbyły się w NRD 16 bm.

Na 11.848.602 uprawnionych do głosowania, oddano — 11.717.952 głosy. Stanowiło to 99,90 procent wszystkich uprawnionych. Głosów nieważnych było tylko 0,12 procent, głosów ważnych — 99,88 procent. Na listę Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych głosowało 99,87 procent wyborców, przeciwko — 0,13 proc.

**Eksperyment przemysłowy na wielką skalę**

**ZSRR buduje nowe elektrownie atomowe**

**MOSKWA (PAP).** Niedawny komunikat o uruchomieniu w ZSRR pierwszej agregacji potężnej przemysłowej elektrowni atomowej o mocy 600 MW wywołał duże poruszenie wśród specjalistów całego świata. Elektrownia ta nie jest jednak jedyną znajdującą się obecnie w budowie na terenie ZSRR. Elektrownie takie znajdują się w budowie w obwodzie leningradzkim, woroneżskim, ulianowskim, gdzie znajdują zastosowanie tzw. reaktory wodowodne.

Naukowcy radzieccy twierdzą, że szeroki rozwój energetyki atomowej w ZSRR, podobnie jak w USA nastąpi prawdopodobnie po upływie jeszcze kilku dziesięcioleci.

Oba te kraje posiadają bowiem wystarczające zapasy paliw tradycyjnych i dlatego mogą obecnie przeprowadzić szereg prac badawczych w celu wybrania najbardziej racjonalnych i ekonomicznych typów reaktorów. Jedynie w pozabawionej surowców energetycznych W. Brytanii wygodniej jest budować liczne

**Propozycje polskie stworzyły pomyślną szansę wyjścia z impasu rozbrojeniowego**

**Dyskusja nad planem Rapackiego w Europie zachodniej trwa**

**LONDYN (PAP).** W związku z środową dyskusją w Izbie Gmin na temat planu Rapackiego w kołach dyplomatycznych Londynu — jak podaje korespondent PAP — przywiązuje się szczególną wagę do oświadczenia BEVANA, który stwierdził, że realizacja propozycji polskich nie osłabiłaby sił obronnych Zachodu. Oświadczenie to — twierdzą — przekreśla argumentację Selwyn Lloyda i jest jedną z najmocniejszych wypowiedzi przywódców labourystowskich w obronie planu Rapackiego.

Wielu dziennikarzy twierdzi, że plan Rapackiego stanie się jednym z argumentów Labour Party w przedwyborczej rozgrywce z konserwatystami.

Do debaty w Izbie Gmin nad planem Rapackiego nawiązuje także dziennik „Manchester Guardian”, który przyznaje, że Bevan „postąpił

szusnie domagając się od ministra spraw zagranicznych przyspieszenia konsultacji na temat nowych propozycji Rapackiego w sprawie disengagement”. Dziennik uważa, że propozycje polskie stworzyły pomyślną szansę wyjścia z impasu rozbrojeniowego, i kończy słowami: „Jeśli ta szansa zostanie zmarnowana wskutek nie kończących się konsultacji między sojusznikami zachodnimi, może się ona już nigdy nie powtórzyć”.

Również ozwartkowy „TIMES” porusza do koncepcji min. Rapackiego i analizując zagadnienie zjednoczenia Niemiec oraz sprawy dyskutowane na obu konferencjach w Genewie dochodzi do wniosku, że być może nadejdzie niedługo chwila, kiedy trzeba będzie poważnie zająć się propozycjami polskimi, zawartymi w zmodyfikowanym planie Rapackiego.

**HAGA (PAP).** Holenderski dziennik „Friese KOERIER” jest zdania, że „plan Rapackiego daje pewną szansę uzyskania większej swobody działania przez kraje wschodnie, zaniepokojone perspektywą uzbrojenia ich sąsiadów zachodnich w broń atomową”.

Krytykując wystąpienie bolskiego ministra obrony Straussa przeciwko planowi Rapackiego dziennik pisze: „Jeśli Pola-

cy stanowczo dążą do rozwiązania problemu (odprężenia — red.) przy użyciu wszelkich możliwych środków politycznych, zaskądnią oni na większe poparcie i uwagę ze strony Zachodu, niż uczynił to minister Strauss. Prawdopodobnie ostatnie słowo w tej sprawie należy do niego”.

**PARYŻ (PAP).** W czasopiśmie „PEUPLES AMIS” ukazał się artykuł wstępny wybitnego prawnika p. Vienney'a, poświęcony planowi Rapackiego. Autor dochodzi do wniosku, że Francja, „której interesy w obliczu zbrojeń niemieckich i groźby wojny atomowej są dokładnie takie same jak interesy Polski”, nie powinna pozwolić na odrodzenie się militarysty niemieckiej i wyposażenie Bundeswehry w broń atomową. Autor sugeruje, że Francja powinna skorzystać z inicjatywy min. Rapackiego i przyczynić się do wszczęcia rozmów, które mogłyby przynieść bezpieczeństwo także Francji, podobnie jak Polsce, wliernemu przyjacielowi Francji.

**Obchodzą nas nauczycielskie troski**

(Ciąg dalszy ze str. 1)

lat np. mówi się, że jedną z nich jest niezyciowy, nie odpowiadający potrzebom szkolnictwa sposób przygotowywania do zawodu nauczycielskiego przez uniwersytet. Absolwent uniwersytetu zdobywa jedną tylko specjalność przedmiotową, podczas gdy w szkole czeka go prowadzenie dwóch, trzech przedmiotów. Mówi się o tym od lat, ale swolsty konserwatyzm uniwersytecki trwa nadal.

Tych kilka uwag — to próba odpowiedzi na pytanie, dlaczego w 14 roku istnienia Polski Ludowej szkolnictwo nasze odczuwa brak 70 tys. nauczycieli. Oczywiście, nie można poprzestać na pytaniu: dlaczego? Trzeba przedsięwziąć kroki, znaleźć środki i możliwości dla uzupełnienia kadr nauczycielskich. Bez tego niemożliwy jest dalszy rozwój szkolnictwa, ani realizacja zamierzonych reform w tej dziedzinie.

Oczywiście, nie wolno zapominać o tym, co już się zrobiło dla poprawienia warunków pracy i życia nauczycieli. Wiele jednak pozostaje wolać do zrobienia. Plany i projekty w tej dziedzinie zapowiadają znaczna

poprawę na przyszłość. Tak np. akcja budowy 1000 szkół na Tysiąclecie da nie tylko nowoczesne szkoły, a więc lepsze warunki pracy nauczycielowi, ale także wiele mieszkań dla nauczycieli.

Należałoby na nowych zasadach oprzeć rekrutację kandydatów do zawodu nauczycielskiego. Więcej od nich wymagać, ale i więcej im zapewnić. Może przydałyby się tu pewne doświadczenia szkół przygotowujących do innego, wysoko ocenionego w naszym kraju zawodu, a mianowicie szkół górniczych, z ich przywiłajami, ale i niezaprzecalnie wysokim poziomem.

Polska, która już w 1946 roku wystąpiła na paryskim Kongresie UNESCO z projektem Karty Nauczyciela, ma wszelkie dane, by uczynić z niej niewzruszoną Konstytucję praw i przywilejów polskiego nauczyciela.

**B. DRÓZDZ**

Żywotne sprawy nauczycieli redakcja nasza omówi w cyklu artykułów, które ukazać się w ciągu najbliższych tygodni.

**Rząd amerykański nie sprzedaje działek na Księżycu**

**NOWY JORK (PAP).** Minister spraw wewnętrznych USA otrzymuje stopy listów i zapytań od osób pragnących zakupić tereny na Księżycu. Wielu obywateli Stanów Zjednoczonych wyzywa również rząd amerykański do oficjalnego zgłoszenia swych roszczeń terytorialnych do Księżycy. Wobec nawalu tego rodzaju zapytań i zapytań amerykańskie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych

opublikowało okólnik stwierdzający: 1. że Stany Zjednoczone dotychczas nie roszczą pretensji do żadnych pozaziemskich terytoriów, 2. że jak długo nie ma żadnych prawnych podstaw do traktowania Księżycy jako prowincji USA, tak długo nie ma mowy o oficjalnym zgłoszeniu pretensji do terytoriów księżycowych.

**Z procesu Ericha Kocha**

(KORESPONDENCJA WŁASNA Z WARSZAWY)

Zbrodnica działalność hitlerowskich organów SS i policji w okresie okupacji jest Polakom powszechnie znana. Pamiętamy ich czynny udział w masowych mordach. Koch jak ognia boi się wiązania jego osoby z działalnością organów SS i poli-

**Co miał**

ojl. Broni się przed dowodami jego ścisłego współdziałania z Himmlerem, jego roli kierownika nad wyższymi organami bezpieczeństwa Rzeszy.

Jak jednak było w rzeczywistości?

System bezpieczeństwa Rzeszy składał się z dwóch pionów: Głównego Urzędu Bezpieczeństwa Rzeszy (RSHA) i policji porządkowej. Pierwszy pion grupował m. in. takie instytucje jak SD, SS-mańskie jak SD, poza tym policję bezpieczeństwa, tzn. Gestapo i Kripo. Drugi pion grupował policję porządkową, zandarmerię powiatową i gminną. Oba te piony miały swoje odpowiedniki w terenie. Zarówno szef RSHA jak i szef policji porządkowej podlegały reichsführerowi SS i policji — Himmlerowi, który z kolei podlegał ministrowi spraw wewnętrznych. Od sierpnia 1943 roku Himmler zostaje ministrem spraw wewnętrznych, zachowując jednocześnie stanowisko reichsführera SS i policji.

Wróćmy teraz do Kocha. Koch miał najwyższą funkcję administracyjną w swoim terenie — był nadprezydentem Prus Wschodnich i szefem administracji cywilnej w okręgu białostockim. Formalnie więc zwierzchnią jego władzą był minister spraw wewnętrznych, a więc od roku 1943 miał organizacyjnie ścisły kontakt z Himmlerem i jest rzeczą jasną, że — zgodnie z niemiecką pragmatyką służbową — poszczególne akcje w terenie były przez Himmlera i Kocha koordynowane.

▲ Jak to było przed sierpniem

1943 roku kiedy Himmler był tylko reichsführerem, a nie ministrem? Otóż reichsführer SS i policji Himmler delegował do szefów administracji poszczególnych prowincji swoich wyższych dowódców SS i policji. Oni spełniali funkcje transmisyjny. Przekazywali „zyczenia” Himmlerowi do szefów administracji i odwrotnie, „zyczenia” szefów administracji do Himmlera. Co więcej, należy tu przypomnieć, że istniało rozporządzenie Hitlera z 17 lipca 1941 roku, w którym mówi się

**wspólnego**

o tym, że każdemu komisarzowi Rzeszy podlega a wyższy dowódca SS i policji. Wiadomo np., że na Ukrainie wyższy dowódca SS i policji był bezpośrednio i osobiście podporządkowany komisarzowi Ukrainy. W Generalnej Guberni — Franku. Nie inaczej, było w okręgu białostockim, którego szefem był Koch. Jednym z dowódców tego jest że ogłoszenia o egzekucjach podpisywane były przez wyższego dowódcę SS i policji z nadmienieniem „przy nadprezydencie Prus Wschodnich” lub „przy szefie administracji cywilnej w Białymstoku”. Wyższymi oficerami SS i policji przy Kochu byli na terenie okręgu białostockiego porządkowo Fromm, a potem Helwig.

Tak więc związek Kocha z Himmlerem i z organami bezpieczeństwa wypływał z samej struktury organizacyjnej.

Ale Koch pełnił przecież nie tylko wysoką funkcję administracyjną. On był gauliterem, a więc najwyższym zwierzchnikiem partyjnym na podległym mu obszarze. Z tego tytułu, zgodnie z zarządzeniami o zasadzie wodzostwa, nie można było bez jego zgody (na terenach, którymi rządził), zwolnić czy też przenieść gdzieś innego wyższego dowódcę SS i policji. W myśli hitlerowskich zasad organizacyjnych gau-

leiter miał prawo i obowiązek w swoim okręgu n a d z i o r o w a n i a nad wszystkim, co określone zostało jako „zadanie i obowiązki NSDAP oraz podporządkowanych jej wszelkich innych formacji”. Miał on prawo i obowiązek — jako najwyższa władza partyjna okręgu zakazać wszystkim, co nie było zgodne z polityczną linią NSDAP oraz dysponowanie wszelkimi środkami do wykonywania nadzoru.

Tak więc gauliter Koch rządził lub też korygował nadprezydenta Kocha, a nadprezydent Koch doradzał lub też uzupełniał gaulitera Kocha. Jako gauliter dysponuje on wyższym dowódcą SS i policji, jako nadprezydent wyraża wobec niego swoje „zyczenia”. W obu wypadkach ma ścisły kontakt z Himmlerem, który — obok dwóch wspomnianych funkcji — był też reichslei-

**z Himmlerem ?**

terem NSDAP, co dawało mu kontakty partyjne na najwyższym szczeblu.

Koch gauliter równy jest Kochowi nadprezydentowi — w ogro mie popelnionych zbrodni ludobójstwa. Himmler popełnił samobójstwo — behzrzliwie uciekł przed odpowiedzialnością. Koch siedzi na ławie oskarżonych — behzrzliwie broni się przed odpowiedzialnością.

**B. TRONSKI**



Na czym polega szkopuł, sprawiający, że o tocących się obradach genewskich w sprawie zaprzestania prób z bronią jądrową, w sprawie zapobieżenia nagłej napaści, trudno mówić z optymizmem?

Ogólnie rzecz biorąc, trudność polega oczywiście na braku zgodności stanowisk. Konkretnie jednak, jak się zdaje, przede wszystkim na braku dobrej woli ze strony niektórych mocarstw zachodnich, a głównie USA. Ale nie bądźmy gołosłowni.

Weźmy sprawę zaprzestania doświadczeń z bronią jądrową. Jak wiadomo, dyskusja genewska w tej sprawie od pierwszej chwili utknęła na sprawie ustalenia porządku dziennego. Podczas gdy ZSRR jest zdania, że zgodnie z logiką, należałoby najpierw opracować projekt układu o zaprzestaniu doświadczeń, a następnie ustalić środki kontroli, zapewniające realizację zakazu — strona zachodnia uważa, że wpięty przedyskutować by należało zagadnienie kontroli, a dopiero potem samo sedno zagadnienia, czyli zaprzestanie doświadczeń. Pamiętać przy tym należy, że podczas gdy Związek Radziecki opowiada się za zaprzestaniem prób z bronią jądrową od zaraz i na zawsze, to USA i W. Brytania pragną wstrzymanie doświadczeń jedynie na okres 1 roku. W sumie istniejące różnice zdań noszą charakter bynajmniej nie tylko formalny, ale wyraźnie merytoryczny.

Skąd ten upór mocarstw zachodnich? Wszak Związek Radziecki niejednokrotnie dawał dowody szczerości swojej intencji, już to redukując swe konwencjonalne siły zbrojne, już to zawieszając jednostronnie doświadczenia z bronią nuklearną. Sedno sprawy —

jak się wydaje — tkwi w tym, że — o czym wspominają ostatnio np. niektóre gazety brytyjskie — stratedzy i politycy amerykańscy obawiają się, iż wraz z zaprzestaniem prób, zmniejszona zostanie ich przewaga w dziedzinie broni jądrowych, a na tej wymaganoj przewadze

**D W I E GENEWY**

po dziś dzień opierają się wszak natowskie koncepcje strategiczne i polityczne. Jest to niewątpliwie jeden z głównych powodów, dla którego, miał zawrzeć proponowane przez ZSRR porozumienie — Stany Zjednoczone przyjmują taktykę spychania całej sprawy na tory długotrwałej dyskusji, mającej przesłonić coraz oczywistej nasuwający się wniosek, że w gruncie rzeczy nie zależy im na szybkim podjęciu decyzji w tej palącej sprawie.

Zresztą, wysuwając swe nowe propozycje, przewidujące jednoczesne podpisanie projektu porozumienia w sprawie zaprzestania doświadczeń z bronią jądrową i w sprawie kontroli, ZSRR uczynił jeszcze jeden krok, który świadczy o jego pragnieniu wyjścia naprzeciw przyszłemu porozumieniu, a jednocześnie wytrącając z rąk oponentów propozycji radzieckiej argument, jakoby ZSRR nie był zainteresowany w zaprowa-

dzeniu rzeczywistej kontroli zaprzestania doświadczeń.

Jeśli chodzi o konferencję, poświęconą problematyce zapobieżenia nagłej napaści, to i tu — jak dotychczas — stanowiska są diametralnie różne. Różnice te zwykło się na Zachodzie widzieć w „technicznym” ujmowaniu zagadnienia przez stronę zachodnią i „politycznym” przez wschodnią. W istocie rzeczy jednak idzie o to, że propozycje zachodnie ograniczają się jedynie do sporządzania rodzaju rejestru czy spisu środków niespodziewanej napaści, i opartego o ten rejestr systemu alarmowego, którego celem byłoby w najlepszym razie zaalarmowanie o mającej nastąpić agresji. Tymczasem celem obrad genewskich, jak to rozumie strona wschodnia, winno być opracowanie porozumienia, które przede wszystkim likwidowałoby źródła zagrożenia poprzez niespodziewany atak. Bo i w gruncie rzeczy, czyż stwierdzenie i nawet umieszczenie położenia baz z rakietami o dalekim zasięgu może powstrzymać lot samych rakiet? Dlatego też ZSRR m. in. występuje za częściowymi, konkretnymi rozwiązaniami, mogącymi zmniejszyć niebezpieczeństwo niespodziewanej napaści, czego jednym z wyrazów jest propozycja w sprawie zaprzestania przelotów bombowców z bronią atomową i wodorową nad obcymi terytoriami. Jak wiadomo, za częściowe rozwiązanie uważamy też być może, plan utworzenia strefy beзопасowej w Europie środkowej — plan, który w swej zmodyfikowanej postaci stałby się ważnym krokiem na drodze do zmniejszenia niebezpieczeństwa nagłej napaści w tym niewralgicznym punkcie Europy.

Od mocarstw zachodnich teraz zależy, czy mimo wszystkich negujących nadzieje i oczekiwania na przełamanie genewskich impasów okażą się choć w części uzasadnione.

**K. D.**

**Nie w Stalowej Woli lecz w Rzeszowie**

Losowanie „Koniczynki”, mające się odbyć w Stalowej Woli przed spotkaniem bokserskim Stal Stalowa Wola — Czujaw Łańcut — z powodu odwołania tego meczu przeniesione zostaje do Rzeszowa.

79 losowanie „Koniczynki” i 5 losowanie „Małej Koniczynki” odbędzie się więc w niedzielę 23 bm. o godz. 11 w biurze Rzeszowskiej Gry Leczbowej Rzeszów, ul. 3 Maja 7. I. P.

**Winni tragicznego wypadku w kościele w Tyszowcach skazani na kary więzienia**

**ZAMOŚĆ (PAP).** 20 bm. przed Sądem Wojewódzkim w Lublinie na sejście wyjazdowej w Zamościu zakończyła się 4-dniowa rozprawa przeciwko winnym spowodowania tragicznego wypadku w kościele w Tyszowcach. Jak wykazał przewód sądowy, winę za nieumyślne spowodowanie śmierci 9 osób ponoszą: proboszcz parafii w Tyszowcach — ks. Władysław Tarkowski, dwaj stolarze z Tyszowca — Stanisław

Turkiewicz i Józef Ryskowski oraz artysta-malarz z Krakowa — Stanisław Jakubczyk. Wyrokem Sądu Wojewódzkiego w Lublinie skazani zostali: ks. Władysław Tarkowski na trzy lata więzienia, Stanisław Turkiewicz na dwa lata więzienia, Józef Ryskowski na 1 rok więzienia. W stosunku do czwartego z oskarżonych — Stanisława Jakubczyka sąd wymierzył karę jednego roku więzienia z zawieszeniem na trzy lata.

W świetle tez przedzjazdowych

# To już nie marzenia — lecz realna rzeczywistość

W tezach do III Zjazdu Partii określa się za dania dla naftowców naszego województwa i ich udział w rozwoju gospodarki narodowej. Czytamy tam: „Doniosłe znaczenia dla rozszerzenia krajowej bazy paliwowej oraz dla uzyskania takich surowców wyjściowych dla przemysłu chemicznego posiada zwiększenie zasobów gazu ziemnego i ropy naftowej”. „W związku z tym należy w 5-leciu w 1961 do 1965 r. zwiększyć zakres wierceń geologiczno-poszukiwawczych gazu ziemnego i ropy oraz zapewnić racjonalne wykorzystanie nowo odkrytych złóż gazu ziemnego w rejonie Lubaczowa, Mielca i Dąbrowy Tarnowskiej”.

Uzupełniając dalej zadania naftowców należy je uzasadnić potrzebami dla których zaspokojenia pracuje i nadal w przyszłości będzie pracować cała polska „nafta”. W pewnym stopniu odzwierciedla te potrzeby przewidziany w Polsce wzrost motoryzacji, który tezy określają następująco: produkcja samochodów ciężarowych w roku 1965 wyniesie 30,5 tys. sztuk, autobusów — 3.600 sztuk, traktorów — 19,5 tys. sztuk. Oczywiście, że wiele z tej produkcji wykorzystywane się będzie w kraju. Rozwój motoryzacji i mechanizacji w naszej gospodarce narodowej, stwarza ogromne zapotrzebowanie na paliwa pochodzące z ropy naftowej. W tym kontekście postulat naftowców o zwiększenie wierceń za ropą i gazem, które w planie perspektywnym do roku 1965 mają wzrosnąć do 500 tys. m. bież. rocznie, jest jak najbardziej słuszny i godny poparcia.

Powszechnie przecież wiadomo, że wzrastające zapotrzebowanie pozostaje w stosunku odwrotnym do zasobów własnych surowców tj. ropy i gazu ziemnego. Wobec tych faktów duże zadania dla przemysłu naftowego zawarte w tezach są zupełnie uzasadnione.

Obowiązkiem wiertnictwa i załóg pracujących przy eksploatacji ropy naftowej będzie właśnie zmniejszenie istniejących dysproporcji między wzrastającym stale zużyciem materiałów pędnych, a malejącym wydobyciem surowców naftowych.

Rok 1957 dla „nafty” można uznać za przełomowy. Władze centralne wnioskując głębiej w problematykę przemysłu naftowego, uznanej w pełni potrzeby i postulaty naftowców. Szczególnie zyskiwały ustosunkowania się do nich Sejmowa Komisja Przemysłu Ciężkiego w czasie swego pobytu na Podkarpaciu. Ale na wszystko trzeba czasu więc i w tym wypadku postulaty naftowców realizują się stopniowo.

W nowej, przychylniej dla przemysłu naftowego atmosferze wiertnicy Jasielskiego Przedsiębiorstwa Geologiczno-Wiertniczego wszczęły intensywne wierceń na Przedgórzu, dzięki czemu dowiercono się do bogatych złóż gazu ziemnego w północnej części województwa rzeszowskiego. W ten sposób, naftarze zdobyli bardzo poważny atut w kampanii o rozwój polskiego przemysłu naftowego. Atut ten zadecydował o właściwym postawieniu zagadnienia nafty w gospodarce narodowej i znalazł szczególne odzwierciedlenie w tezach do III Zjazdu.

W planie na rok 1959 na wierceń za ropą i gazem (bez rejonu Lubaczowa), przewiduje się z górą 400 mln złotych, stawiając wymogi odwiercenia 100 tys. mb. Chodzi w tym wypadku o dowiercenie na Podkarpaciu nowych struktur geologicznych, zwłaszcza w kopalnictwach, gdzie spadek naturalny jest największy. Do takich zalicza się przede wszystkim Kopalnictwo Naftowe Gorlice, gdzie istnieje realne możliwości dowiercenia się nowej ropy.

W nowych rejonach na Przedgórzu, głównym zadaniem naftowców będzie zagospodarowanie zbudowanych w ostatnich latach kopalń i przygotowanie ich do eksploatacji oraz dalsze rozwiercenie tamtejszych złóż, gdzie koncentruje się większą część wszystkich wierceń za ropą i gazem.

Mimo ograniczonych możliwości, działającego na tym terenie Jasielskiego Przedsiębiorstwa Geologiczno - Wiertniczego poprawiają się perspektywy wykonania planu wierceń.

W nowym rejonie wiertacze JGWPN, gdzie warunki wierceń są o wiele łatwiejsze, zwiększają znacznie postęp wierceń. Jeśli w warunkach karpacijskich osiągnięcie wskaźnika 500 mb. na rygo-miesiąc (wytłoczone dla planu 5-letniego) jest jeszcze nieosiągalne, to na Przedgórzu ci sami wiertacze o 1/3 przekraczają planowe wskaźniki postępu wierceń. Gdzienigdzie średni postęp wierceń na rygo-miesiąc przekroczył nawet cyfrę 800 mb.

Dlatego mimo braku odpowiednich urządzeń wiertniczych, mimo zleżenia na ogół remontu maszyn wiertniczych i mimo ograniczonej ilości kadry wiertników można przewidywać, że zarysowane na okres najbliższych lat plany wierceń na Przedgórzu zostaną wykonane, a kraj nasz otrzyma więcej ropy i gazu tak bardzo potrzebnych naszej gospodarce narodowej.

Stanisław Witowski



Gwiazdę srebrnego ekranu Barbarę Kwiatkowską znamy dobrze z jej ostatniego filmu „Złotych Królowej Madagaskaru”. Ostatnio „kręci” ona nowy film „Ana to szuka miliona”. Wystąpi w nim razem z Tadeuszem Fijewskim.

CAF. Fot — Matuszewski

## Uwaga Czytelnicy

Kto z Was ma krewnych, przyjaciół i znajomych za granicą może dla nich zaprenumerować w kraju nasze pismo opłacając abonament z przesyłką za granicę:

kwartalnie	42 zł
półrocznie	84 zł
rocznie	168 zł

Opiątę należy wnieść na konto PKO Nr 1-6-190024 w Warszawie, podając adres pod który ma być wysyłane nasze pismo.

Informacji w tej sprawie udziela PKWZ „RUCH” w Warszawie, ul. Wilcza 46, tel. 889-58.

## Nad statutem partii

Projekt nowego statutu partii zawiera bardzo istotne sformułowania dotyczące tego, kto może być przyjęty do partii. Stwierdza się, że do partii przyjmuje się ludzi o poglądach zgodnych z ideami socjalizmu. W dotychczasowym statucie mówiono się o oddaniu sprawie socjalizmu — co, rzecz jasna, jest pojęciem o wiele szerszym.

Dawniej, jak wiadomo, bardzo często przyjmowało się do partii ludzi, biorąc pod uwagę, czy są oni dobrymi pracownikami, przodownikami pracy itd. Natomiast nie interesowano się dostatecznie poglądami kandydata do partii, z góry zakładając, że jeśli jest on dobrym, aktyw-

## Nowi członkowie partii

nym pracownikiem, to znaczy, że odpowiada wszystkim wymogom świadomego członka partii. Można było być całymi latami członkiem partii nie ujawniając swych rzeczywistych poglądów ideologicznych.

A chodzi przecież o to, żeby człowiek, który przychodzi do partii rozumiał, popierał idee partii i był gotów je realizować (ta myśl też jest podkreślona w projekcie statutu). Nie ulega wątpliwości, że te wymogi powinny przyczynić się do większej ideowej zwartości i spójności partii.

Rzecz jasna, że nie jest to równoznaczne z przyjmowaniem do partii tylko „gotowych marksistów”, nie chodzi o żadne zamykanie się partii, a na odwrót, o stworzenie warunków do lepszego jakościowego wzrostu szeregów partyjnych.

Wzrost szeregów partyjnych w ostatnim okresie jest na

pewno zbyt powolny. Dlatego też warto (jeśli już zatrzymaliśmy się przy tej sprawie) zwrócić uwagę na reakcję środowiska, z którego mogłoby i powinno przyjść do partii nowi członkowie. Wydaje się, że dotyczy to zwłaszcza aktywistów samorządu robotniczego, wśród których jest bardzo wielu szczególnie cennych i wartościowych robotników. Pozwoliłoby to jeszcze mocniej związać nasze zakładowe organizacje partyjne z załogami robotniczymi.

Pożądanymi byłoby także dopływ do partii nauczycieli oraz młodszego personelu naukowego wyższych uczelni. W ogóle wiele organizacji partyjnych chętnie przyjęłyby do swoich szeregów młodych, wartościowych ludzi, gotowych realizować program i zadania partii. Młodzież — to przecież przyszłość partii, to ona będzie kontynuatorem socjalistycznych przeobrażeń naszego kraju.

Należałoby też, niewątpliwie, postulować szybszy niż dotychczas wzrost ilości kobiet w partii — aktywistek społecznych, działaczek Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, Towarzystwa Szkół Świeckich itp. Oczywiście, można wskazać na inne jeszcze środowiska, z których byłby pożądanym dopływ do partii (m. in. środowisko lekarskie, inteligencja techniczna itp.).

Istotną częścią sprawy jest jednak umiejscowienie docierania do całego społeczeństwa z ideami i programem naszej partii. r. j.

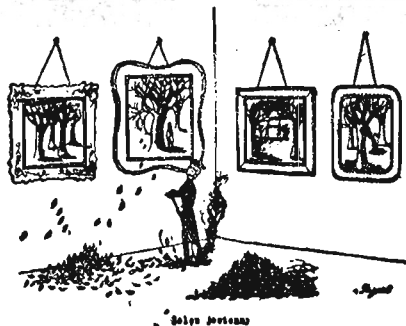
## Im głębiej tym więcej czystej siarki

Budowniczo odkrywkowej kopalni siarki w Piasecznie mają do zakomunikowania przyjemną wiadomość. Otóż przeprowadzone ostatnio badania eksploatacyjnej rudy wykazały, że surowiec pochodzący z głębszych pokładów zawiera więcej czystej siarki niż z pokładów płytszych. Badania będą kontynuowane.

Zakończenie budowy kopalni nastąpi w końcu br. Obecnie prowadzi się prace mające na celu takie przygotowanie kopalni, by w 1959 r. można było wydobyc 150 tys. ton rudy. Z dalszych kilku hektarów zdejmują się warstwy ziemi. W pobliżu kopalni zainstalowano 60 pomp odwadniających. Wypompowują one ok. 48 tys. litrów wody na godzinę.

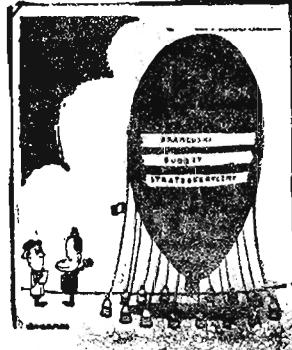
## ZAGRANICZNY

HUMOR...



— Nie osiągniemy przyszczać Księżyc, ale Niemniej wycieczki będzie astronomicznych...

Salon jesienny



Wzrost szeregów partyjnych



NAPISAŁ: SIMENON

ROZDZIAŁ I

w którym młoda dziewczyna mdleje w ramionach grubego Torrence'a, i w którym wychodzi na jaw dziwna hierarchia panująca w Agencji.

TUZ za banalnie urządzonej gabinetem Torrence'a znajduje się mały, ciemniejszy pokój, zawalony najdziwniejszymi przedmiotami. Rudy młodzieniec, którego szef nazwał Emilem, siedzi przy prostym stole z niemalowanego drzewa. Pochyla się. Przekręca jakiś przełącznik i natychmiast dokładnie słyszy wszystko, co mówi się w sąsiednim pokoju.

Naprzeciw niego — judasz. Z tamtej strony nikt nie mógłby się domyślić istnienia tego judasza, wygląda on bowiem tak, jak lusterko zawieszane między półkami na książki.

Emil niby zwrotniczy w swej oszklonej kabinie, objęty, z oczyma nieruchomo patrzącymi zza grubych szkielec rogowych okularów, ze zgaszonym papierosem w ustach, cały zamienia się w słuch.

Dziewczyna powiedziała: Denise Etrillard... Mój ojciec jest notariuszem...

Nie zmieniając pozycji Emil przysuwa do siebie grubego rocznik. Przegląda listę notariuszy na literę E... Etienne... Etriveau... Nie ma Etrillarda.

Patrzy i słucha bez przerwy. Sięga teraz po spis telefonów, i ani na chwilę nie przerywając swolch obserwacji, przerzuca kartki poświęcone La Rochelle... Rzeczywiście figuruje tu Etrillard, sprzedawczyni ryb... Dziewczyna mówi dalej:

— Nie mogę na razie udzielić panu dłuższych wyjaśnień... Mój ojciec, który będzie tu najpóźniej o czwartej, zrobi to lepiej ode mnie... To jest tak niespodziewane... Proszę pana teraz tylko o umieszczenie w jakimś bezpiecznym miejscu tych dokumentów, które zdołałam uratować...

Emil chwytą słuchawkę telefonu. Dzwonek rozlega się w gabinecie Torrence'a. Torrence podnosi słuchawkę, przykłada ją do ucha.

— Proszę ją zapytać, o której godzinie przyjechała... Tymczasem Denise wyjęła z torebki dużą złotą kopertę, zaopatrzoną pięcioma czerwonymi pieczęciami z wosku, dodającymi jej większego znaczenia.

— Czy pani przyjechała do Paryża dziś rano?

— Tak, tyle tylko, że wskoczyłam do taksówki i przyjechałam tutaj... To właśnie ojciec mi powiedział...

— Powiedziała pani, by zwrócić się do nas?

— Byliśmy całkiem spokojni wczoraj wieczór, gdy nagle usłyszeliśmy szmer w kancelarii... Ojciec schwytał rewolwer... W ciemności zobaczyliśmy jakiegoś mężczyznę, który zdążył jednak uciec przez oszklone drzwi... Ojciec natychmiast zrozumiał, że chodzi o te dokumenty... Ale nie mógł tak nagle wyjechać z La Rochelle... Z obawy przed nowym zamachem, polecił mi... Kiedy on panu wszystko wytłumaczy, zrozumie pan moje zdenerwowanie, mój lęk... Ci, którzy nas przesładują, są nieublagani...

Przez cały ten czas Rudy Emil zachowuje postawę dziennego urzędnika wypełniającego swe obowiązki. Po spisie francuskich notariuszy, po spisie telefonów okręgu Charente-Inferieure przegląda teraz rozkład kolejowy, nie spuszczać dziewczyny z oka na dłużej, niż na parę sekund.

Ta dziewczyna robi rzeczywiście bardzo dobre wrażenie. Ubrana jest właśnie tak, jak ubierają się panny z porządnym domem na prowincji. Doskonale skrojony szary kostium, kapelusz modny, ale nie ekstrawagancki, perłowo szare szwedzkie rękawiczki.

Ale jest w tym pewien drobny szczegół, który umyka uwadze Torrence'a, bo niesposób podchwycić go z tak bliska. Trudno przecież zlustrować starannie kogoś, z kim prowadzi się rozmowę z odległości dwóch metrów.

Emil jednak dzięki swemu „mikroskopowi”, jak nazywa judasza...

Jeśli Denise istotnie w takim pośpiechu opuściła La Rochelle, jeśli spędziła w pociągu część nocy, jeśli dopiero co wyładowała tutaj i jeśli bezpośrednio z pociągu przyjechała taksówką na ulicę Bergère, to w jaki sposób kostium jej tak prosty i wytworny, zachował jeszcze pewne charakterystyczne załamania, zwłaszcza na rękawach, które zawsze marszczą się w tym miejscu, gdy leżą w walizce?

La Rochelle... La Rochelle-Orsay... Aha, jedyny pociąg, jakim mogła przyjechać z La Rochelle, był w Paryżu o godzinie 6 minut 43 rano...

— Wszystko, o co pana proszę, to ukrycie tego dokumentu w pańskiej kasie pancерnej do chwili przyjazdu mego ojca... Błagam pana o to... On panu wyjaśni... I jestem pewna, że pan nie odmówi nam pomocy...

Kłamie doskonale. Jest nawet wzruszająca. Oddała się o parę kroków. Wraca. Czy nawet jej zdenerwowanie jest udane?

— Skoro mnie pani zapewniła, że ojciec przyjedzie po południu — mruczy Torrence. — Wolałbym jednak, żeby pani mi zostawiła swój paryski adres... Zatrzymała się pani w hotelu?

— Jeszcze nie... Właśnie zamierzam to zrobić... Przed wszystkim chciałam...

— Do jakiego hotelu pani pójdzie?

(cdn)

# Z trasy budowy kolei Rzeszów-Głogów

Bez pompy i toaśto, do pracy przy budowie pierwszego odcinka kolei Rzeszów - Głogów w ramach czynu zjazdowego wyruszyły pierwsze grupy pracowników instytucji i zakładów pracy z terenu powiatu rzeszowskiego. W ciągu dwu ostatnich dni, wywieziono z trasy budowy (na planowane w tym roku 3 tysiące m<sup>3</sup>) - 300 kubików ziemi niezbędnej przy formowaniu nasypu kolejowego w rejonie wsi Rogoźnica. Jako pierwsi do robót ziemnych wystartowali pracownicy. Prezydium PRN, KP PZPR z Rzeszowa i POM w Boguchwale. Wśród nich nie zabrakło również przew. Prezydium PRN tow. Władysława Wołoszynowskiego, sekretarza tegoż Prezydium tow. Jana Smykały, i sekret. KP Partii i posła na Sejm tow. Edmunda Rudolfa i sekret. Wydziału Propagandy KP tow. Bronisława Błażeja.

Jak przewiduje opracowany przez Powiatowy Komitet Budowy Kolei w Rzeszowie ramowy plan realizacji czynu, do końca tego miesiąca, udział w pracach wezmą robotnicy Fabryki Porcelany w Boguchwale, GS w Świlczy, PZGS, Głogowskich Zakładów Lniarskich, Rejonu Eksploatacji Dróg Publicznych, Browaru w Zaczerniu, Przedsiębiorstwa Jajczarsko-Drobiarskiego i Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej łącznie z Technikum Mleczarskim w Rzeszowie oraz pracownicy KP MO, Inspektoratu PZU, Powiatowego Związku Kółek i Organizacji Rolniczych, RZTPMB, Rejonowego Przed. Obrót. Z. Przetw. i innych mieszkańcy wsi położonych wzdłuż trasy budowy, którzy dostarczą 35 furmanek i 60 osób do prac ziemnych.

Do współzawodnictwa w realizacji czynu przy budowie kolei pracownicy Prezydium PRN wzywają pracowników Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej.

# OBÓZ dla początkujących narciarzy

Od 28 grudnia br. do 6 stycznia 1959 r. Zarząd Okręgu PTTK organizuje w Komańcze kurs dla początkujących narciarzy. Wszyscy, którzy chcą opanować ten piękny zimowy sport, mogą zgłaszać się do Zarządu Okręgu PTTK w Rzeszowie. Chętnych na pewno nie brakuje.

# Z zaopatrzeniem w ziemniaki nadal - „krucho“

W detalicznej sprzedaży ziemniaki okazują się często artykułem deficytowym. Niewiele lepiej wygląda sytuacja w Biurze Sprzedaży Ziemniaków PSS, gdzie rozprządza się ziemniaki na tzw. listy zakładów pracy.

Do 19 bm. w punkcie tym rozprządano wprawdzie dla zakładów i instytucji 126 ton ziemniaków, ale aby pokryć zapotrzebowanie wszystkich zgłaszających się potrzeba jeszcze blisko 200 ton ziemniaków.

Skąd je brać. Skup ziemniaków na obwoźnikowe dostawy idzie dość słabo. A punkty sprzedaży ziemniaków oprócz realizowania zbiorowych zamówień instytucji i urzędów zaopatruje jeszcze zakład zbiorowego żywienia. W tej chwili na pełne pokrycie zapotrzebowania punkt musi dysponować przynajmniej 600 tonami ziemniaków. Sprawy zaopatrzenia w ten niezbędny artykuł muszą ulec zmianie. Z wszystkim innym można się ograniczyć, ale bez jedzenia nikt się chyba nie obejdzie.



Przy jakich ulicach w dzielnicy Staromieście znajduje się ów błotny „rezerwat”. Po odbiór nagród zgłaszać się w Prez. MRN w Rzeszowie.

# KTO odgadnie?

# Mieszanka handlowa

W „Jasiu i Małgosi” jest jak wiadomo stoisko z tekstyliami. Wszystko można w nim dostać tylko nie poszukiwanej przez mamy - tetry i flaneli na dziecięce kaftaniki. I to ma być Dom Dziecka?

lokal zastawiony przeróżnymi pakami, towar w nieładzie - trochę to nieładnie jak na placówkę tak licznie odwiedzaną przez klientów.

Wchodząc do sklepu pasmanteryjno - galanteryjnego przy ul. Kosciuszki przy gołuj się na przyszcie zimnej wody. Nie w przenośni - lecz w faktycznym tego słowa znaczeniu. Dziurawe rynnny tuż nad wejściem już od kilku lat splukują klientów.

Grzeczna obsługa sklepową to zjawisko w naszym mieście nader rzadkie. Dlatego też miłej pani, która obsługuje sklep galanteryjny przy ul. Zeromskiego należało do klientów stokrotne podziękowania... którzy życzą sobie jednocześnie więcej takich sprzedawczyń.

Zokna Domu Towarowego (pl. Wolności) zniknęła wprawdzie zmarznęta „Kasienka” (pisałmy o tym niedawno) ale witryna sklepowa nie zyskała przez to na wyglądzie. Teraz dniem i nocą zdobi ją zwyczajna żelazna żaluzja.

# Nareszcie otrzymają salę gimnastyczno-sportową

Od wielu lat młodzież i nauczyciele w Liceum Ogólnokształcącym Męskim w Rzeszowie marzą o sali, która pozwoliłaby im ćwiczyć i rozgrywać zawody sportowe. Marzenia ich zaczynają przybierać realne kształty. Zebrany fundusz na budowę sali gimnastyczno-sportowej zamyka się kwotą miliona złotych. Uzyskano go z dotacji PP Totalizator Sportowy (400 tys. zł), Kuratorium Okręgu Szkolnego (400 tys. zł) i Komitetu Rodzicielskiego szkoły. Założenia projektowe przewidują salę o wymiarach 26x15 m z balkonem dla publiczności, szatnie, natryski, magazyn na sprzęt oraz pokój dla nauczycieli w. Termin rozpoczęcia budowy przewidziany jest na 15 marca, a zakończenie z końcem przyszłego roku.

Realizacja planów inwestora zależna jest jednak - jak się dowiadujemy - od dalszych funduszy, gdyż koszt budowy najprawdopodobniej przekroczy posiadaną kwotę. Dlatego też zwracamy się do rzeszowskich klubów sportowych z propozycją, aby dopomogli w budowie sali, czy to w formie czynu społecznego czy pomocy finansowej.

# Niedźwiedzia przysługa

Przedsiębiorstwo Robót Drogowych prowadząc budowę drogi na trasie Niebylec - Baryczka korzystało z miejscowych surowców - piasku i kamienia. W czasie transportu tego materiału most na rzecze Gwoździanka i pewien odcinek drogi uległ zniszczeniu. KPRD obiecało wszystkie szkody naprawić.

Niestety, planowe prace przy budowie drogi Baryczka - Niebylec dobiegają końca, a KPRD ani myśli o zniszczonym moście i drodze. Co więcej stara się wszelkimi sposobami wymigać od i prawnienia szkód wyrządzonych okolicznej ludności.

Nikt - nawet ci, którzy budują nowe drogi, nie ma prawa niszczyć dotychczasowych przejazdów. O tym ekipa Przedsiębiorstwa Robót Drogowych powinna pamiętać... i jak najprędzej zatrzeć po sobie „niemiłe ślady”. Dopilnują chyba tego powiatowe władze.

# Uwaga dzieci!

Niedzielne poranki w kinie „Zorza” urozmaicone zostaną występami zespołu chóralnego, tanecznego i recytatorskiego. Występować będą uczniowie szkoły nr 6, którzy przygotowali na ten dzień specjalny program. Wystąpi także zespół mandolinistów z tej samej szkoły. Początek seansów o godz. 9.30 i 11.15.

# SPORTOWY rozkład jazdy

**PIŁKA NOŻNA MECZE TOWARZYSKIE**  
W Rzeszowie: Stal - Górnik Zarze godz. 12.  
W Krośnie: Krośnianka - Walter godz. 11.

**KOSZYKOWKA II LIGA**  
Budowlani Toruń - Polonia Przemysli.

**III LIGA**  
W Rzeszowie: Czarni - Krowodź Kraków - sob. godz. 13, Czarni - Cracovia 1b niedz. godz. 13 (hala przy ul. Lwowskiej).  
Półfinałowe zawody młodzików (dziewcząt o nagrodę SZS i pisma „Na przelaj”)  
Rzeszów - hala przy ul. Lwowskiej - sob.: Katowice - Rzeszów godz. 9.00, Kraków - Katowice godz. 16, niedz.: Kraków - Rzeszów godz. 14.

**SIATKOWKA III LIGA**  
W Przemyslu: w sobotę Polonia - Stal Mielec, Ruch Rzeszów - Proch Pionki, w niedzielę: Polonia - Proch, Ruch - Stal.

**TENIS STOŁOWY II LIGA**  
Start Pabianice - Stal Mielec, Start Chorzów - Legia Krosno

**LIGA OKRĘGOWA Resovia - Stal St. Wola, RZKS Jarostaw - Sanoczanika.**

**ZAPASY**  
Zawody o wejście do II ligi Sala KP PZPR w Dębicy. Bieżanowianka - Granat Skarżysko godz. 11, Wisłoka - Bieżanowianka godz. 13.15, Granat - Wisłoka godz. 17.

**AKROBACJA**  
W Łańcucie w sobotę (godz. 16) i niedzielę (godz. 10) odbędą się mistrzostwa województwa w gimnastyce akrobacyjnej z udziałem zawodników klasy mistrzowskiej I, II i III.

**Druk, Rzesz. Zakł. Graficzne D-1-4**

# ŚLADEM NASZEJ KRYTYKI

Na naszą notatkę pt. „Dlaczego mam kupić poobijany kubek” PSS wyjaśnia, że każdy sprzedawca sklepowy ma obowiązek pokazać klientom wszystkie żądane przez nich artykuły i w ogóle dostosować się do życzeń kupujących. W piśmie tym czytamy dalej, że ekspedientka sklepu z artykułami gospodar-

stwa domowego przy ul. Świerczewskiego otrzymała z Zarządu Spółdzielni upomnienie za nienależyte obsłużenie klienta. Otrzymałmy również wyjaśnienie PIH na notatkę pt. „Piekarze w naszym ciągu biją rekordy”. Szczegółowe badania wykaza-

ły, że gwoździ nie mógł się dostać do chleba w czasie cyklu produkcyjnego. Zachodzi tylko przy puszczeniu, że ktoś „dowcipny” wsunął go celowo do gorącego chleba. Piekarnia w Boguchwale, której sprawa ta do tej pory, będzie w najbliższym czasie pod szczególną obserwacją inspektorów PIH.



**Sobota, Niedziela 22, 23 LISTOPADA 1958 r.**

**DYŻURY APTEK**

dyżurni: Apeka Społeczna nr 1, ul. 3 Maja 14  
Staly dyżur nocny: Apeka Społeczna nr 4, ul. Dąbrowskiego 56  
w niedzielę czynna od godz. 10-13  
Pogotowie Ratunkowe: tel. 09  
ul. Obrońców Stalingradu 29  
Pogotowie MO: tel. 07  
Straż Pożarna: tel. 08, ul. Mickiewicza 10  
Informator kolejowy: tel. 38-33  
„Orbis”: tel. 36-35  
Postój taksówek: tel. 31-50

**TEATRY**

PAŃSTWOWY TEATR IM. W. SIEMASZKOWEJ - godz. 19 - Sprawa Moniki

**KINA**

ZORZA (ul. 3 Maja) - Siostry (panoramiczny) godz. 15.30, 18.00 i 20.10

**MEWA (ul. Dąbrowskiego) -** Zolnierz Królowej Madagaskaru - sob. godz. 18 i 20 niedz. godz. 16, 18 i 20  
**SWIT (ul. Langiewicza) -** sob. nieczynne niedz. godz. 16 - Preludium sławy, godz. 18 i 20 - Koniec nocy  
**APOLLO (W. Hibnera) -** Mord w Berlinie - sob. godz. 17 i 19 niedz. godz. 15, 17 i 19  
**PRZODOWNIK (ul. Pstrowskiego) -** Czerwony kwiat - sob. godz. 17 i 19 niedz. godz. 15, 17 i 19  
**STRZYŻÓW**  
**ODRODZENIE -** niedz. Sobór w Konstancji

**NIEDZIELNE PORANKI FILMOWE**

**ZORZA -** Czarodziejska studnia - sob. 9.30 i 11.15  
**MEWA -** Przygoda Zuzu  
**SWIT -** Szerszeń - sob. 11, Czarodziejskie dary - godz. 14  
**APOLLO -** Sips psotnik - godz. 10  
**PRZODOWNIK -** Królowa śniegu - godz. 11  
**STRZYŻÓW -** Suselek i Guzdrałka

**UWAGA: Repertuar kin podajemy wg informacji CWF**

**BIBLIOTEKI**

Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna (ul. Tkaczowa)  
Wypożyczalnia dla dorosłych czynna od godz. 10-19  
Czytelnia dla dorosłych czynna od godz. 10-19  
Wypożyczalnia i czytelnia dla dzieci czynna od godz. 11-17  
Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka (pl. Zwycięstwa) - Wypożyczalnia i czytelnia dla nauczycieli i osób przygotowujących się do zawodu nauczycielskiego czynna od godz. 8-20

**Biblioteka i Czytelnia Wojewódzkiego Ośrodka Propagandy Partyjnej (Rzeszów, ul. 3 Maja 23) -** czynna w poniedziałki, wtorki i soboty od godz. 19-20, środy i piątki od godz. 12-21  
**Biblioteka NOT w Rzeszowie (ul. 1 Maja gmach WRN) -** wypożyczalnia i czytelnia czynna od godz. 15-19  
**Biblioteka WDK (ul. Okrzel 7) -** czynna we wtorki, środy, czwartki i piątki od godz. 14-19

**RADIO**

**SOBOTA ROZGŁOSNIA RZESZOWSKA**  
12.15 Audycja ukraińska 14.00 Koncert żywych 14.45 Głos ma „Koncynka” 14.55 Komunikaty 16.00 Wiadomości ziemi rzeszowskiej.

**NIEDZIELA Program II**  
Program dnia: 7.40 15.05. Wiadomości: 5.30 6.30 7.30 8.30 12.04 13.00 18.20 20.00 22.00 23.50.

8.30 Muzyka popularna 9.20 Encyklopedia humoru i satyry 9.50 Melodie operetkowe 10.20 Felieton literacki 10.30 „Nowe nagrania” 11.00 z cyklu „Wybrane nowele” 11.30 Słuchamy muzyki ludowej 12.04 Poranek symfoniczny 13.15 Technika i problemy 13.40 Koncert żywych 15.00 Dla dzieci 15.00 „Turniej krajowawczy” 16.00 Walec J. Straussa 16.30 Koncert Chopinowski 17.05 Korespondencja z zagranicy 17.30 „Podwieczorek przy mikrofonie” 19.00 „Strachy” - słuchowisko wg humorerek A. Czechowa 19.35 Muzyka taneczna 20.30 Koncert Orkiestry i Chóru PR w Krakowie 21.00 Proszę mówić - słuchamy 21.40 Gra Poznańska 15-tka Radiowa 22.45 Muzyka taneczna 23.12 Muzyka różnych narodów 24.00 -1.00 Muzyka taneczna.

**ROZGŁOSNIA RZESZOWSKA**  
8.36 Audycja niedzielna 8.50 Nowości naszej taśmoteki muzycznej.

**GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO** z wyższym wykształceniem oraz kilku letnią praktyką (w zakładach przemysłowych) zatrudni natychmiast Niżański Zakład Przemysłu Maszynowego Leśnictwa w Nisku tel. 110. Mieszkanie zapewniamy. K-2245/4

**SPAWACZY** z uprawnieniem do elektrycznego spawania rurociągów Ø 800-1000 mm zatrudni na budowie w Machowie k/Tarnobrzega Krakowskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Wodno-Inżynierskiego, Kraków, ul. Grzegorzeczka 50. Zgłoszenia w dziale Załudnienia Przedsiębiorstwa, Kraków, ul. Grzegorzeczka 50, lub na budowie w Machowie. Dla zamiejscowych zakwaterowanie w hotelach robotniczych. K-2282/3

**MIEJSKI HANDEL DETALICZNY ARTYKUŁAMI PRZEMYSŁOWYMI w Rzeszowie**

**zawiadamia o otwarciu nowego punktu sprzedaży detalicznej mebli**  
przy ul. Jagiellońskiej  
Posiadamy komplety sypialne (na wysoki polski), SZAFY DWURZWIOWE, KREDENSY KUCHENNE. Ponadto podajemy, że sklep ten będzie prowadził sprzedaż wszelkiego rodzaju mebli. K-2290/1

**Pracownicy poszukiwani**

**GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO** z pełnymi kwalifikacjami i o odpowiednim stażu pracy przyjmą natychmiast Zakłady Młynarskie Przed. Państw. we Frysztaku, pow. Strzyżów. Wynagrodzenie do omówienia na miejscu. K-2285/2

**OGŁOSZENIA DROBNE**  
**Podziękowanie**  
DR CHABINCE, ordynatorowi oddziału chirurgicznego Szpitala Wojewódzkiego w Rzeszowie za wyłączenie mnie z poważnych komplikacji pooperacyjnych oraz doktorom w/w szpitala: Znamiorskiemu, Petechiemu, Białkowskiemu - za troskliwą i bezinteresowną opiekę - tą drogą równocześnie podziękowania składa - Aleksandra Gąsecka ze Stalowej Woli. Pg-942

**Samochód osobowy** po kapitalnym remoncie marki „Skoda-1101” - sprzedam. Wiadomość: Rzeszów, ul. Lwowska 17/2. G-1569

**Rejonowa Hurtownia Artykułów Metalowych i Elektrotechnicznych w Rzeszowie, ul. Langiewicza (przed przeł. kolejowym).**  
**zawiadamia odbiorców**  
ze z powodu przeprowadzanej rocznej inwentaryzacji w dniach od 28. XI. do 2. XII. br. będą nieczynne działy sprzedaży i magazynów K-2250

**Samochód osobowy** „Adler-Triumph”, 1,3 - po kapitalnym remoncie (ogumienie nowe) sprzedam, względnie za dopłatą za motocykl zamieni - Tuszyński Zdzisław, zam. w Dębicy, ul. Zielona 18a. Pg-943